

DAMIAN PUŚLECKI

Stan nietrzeźwości poszkodowanego a prawo do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy rolniczej

Wypadki przy pracy z udziałem poszkodowanego, który znajdował się w stanie nietrzeźwości, są poważnym problemem współczesnej wsi. Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego odnotowuje średnio ponad 220 przypadków takich zdarzeń w ciągu roku¹. Zgodnie z brzmieniem art. 10 ust. 2 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników², jednorazowe odszkodowanie nie przysługuje ubezpieczonemu, jeżeli będąc w stanie nietrzeźwości lub będąc pod wpływem środków odurzających, substancji psychotropowych lub innych środków o podobnym działaniu, sam w znacznym stopniu przyczynił się do wypadku³. Nietrzeźwość poszkodowanego może zatem stanowić okoliczność wyłączającą prawo do jednorazowego odszkodowania. O ile jednak w odniesieniu do przesłanki rażącego niedbalstwa należy wykazać, że było ono przyczyną zaistniałego zdarzenia, o tyle w razie nietrzeźwości poszkodowanego wystarczy stwierdzić, że stan ten w znacznym stopniu przyczynił się do wypadku przy pracy. Warto również podkreślić, że zasady te nie odnoszą się do wypadków przy pracy w stanie nietrzeźwości, których skutkiem jest śmierć ubezpieczonego⁴.

¹ Zob. raporty Biura Prewencji i Rehabilitacji KRUS, Warszawa, lata 2003-2006. KRUS odnotowała w 2003 r. 278 takich przypadków w 2004 r. – 262, w 2005 r. – 229, a w 2006 r. – 227.

² Ustawa z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, Dz. U. 1998, Nr 7 poz. 25 z późn. zm. – powoływana dalej jako rolnicza ustawa ubezpieczeniowa.

³ Art. 10 ust. 2 pkt 2 ustawy ubezpieczeniowej.

⁴ Zob. wyrok Sądu Najwyższego – Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 9 grudnia 1997 r., II UKN 377/97, OSNAPiUS 1998, nr 20, poz. 606; wyrok Sądu Naj-

Celem niniejszego artykułu jest rozstrzygnięcie problemów związanych z wyłączeniem prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy rolniczej ze względu na stan nietrzeźwości poszkodowanego. Rozważania w pierwszej części opracowania dotyczyć będą kwestii stwierdzania stanu nietrzeźwości osób, które ulegają zdarzeniom wypadkowym w rolnictwie. W dalszej części artykułu przedstawione zostaną warunki, których spełnienie może spowodować pozbawienie poszkodowanego świadczenia z ubezpieczenia wypadkowego. Analiza przesłanki stanu nietrzeźwości dokonana została w oparciu o zagadnienia powszechnego ubezpieczenia społecznego oraz bogate orzecznictwo sądowe. Ostatnia część opracowania zawiera wnioski oraz postulaty *de lege ferenda*.

Warto zaznaczyć, że w pierwotnym tekście ustawy ubezpieczeniowej treść art. 10 ust. 2 pkt 2⁵ wskazywała jedynie na nietrzeźwość ofiary wypadku. Ustawa nowelizacyjna z kwietnia 2004 r.⁶ rozszerzyła omawianą przesłankę także o wpływ środków odurzających, substancji psychotropowych lub innych środków o podobnym działaniu na osobę ulegającą wypadkowi. Podobnie jak w przypadku stanu nietrzeźwości, w postępowaniu powypadkowym ocenia się wpływ tych substancji na przyczynienie się poszkodowanego do zaistnienia zdarzenia. Z uwagi na fakt, że zdarzenia wypadkowe, w których poszkodowany znajdował się pod wpływem takich środków, należą w rolnictwie do rzadkości⁷, przedmiotem niniejszych rozważań są problemy dotyczące stanu nietrzeźwości przy pracy w działalności rolniczej.

Zgodnie z ust. 2 art. 45 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, jeżeli zachodzi przypuszczenie, że poszkodowany w chwili wypadku był w stanie nietrzeźwym lub pod wpływem środków odurzających, substancji psychotropowych lub innych środków o podobnym działaniu, lekarz udzielający pierwszej pomocy kieruje poszkodowanego na badania niezbędne do ustalenia ich zawartości w organizmie. Poszkodowany jest obowiązany poddać się temu badaniu, a odmowa lub inne zachowanie uniemożliwiające jego przeprowadzenie powoduje pozbawienie prawa do świadczenia z tytułu wypadku przy pracy rolniczej, chyba że poszkodowany udowodni, że miały miejsce przy-

żywszego – Izba Pracy Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych z 5 marca 2003 r., II UK 194/2002, OSNP 2004, nr 8, poz. 143.

⁵ Art. 10 ust. 2 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników z 20 grudnia z 1990 r., Dz. U. Nr 7, poz. 24 (tekst pierwotny).

⁶ Ustawa z 2 kwietnia 2004 o zmianie ustawy o społecznym ubezpieczeniu rolników oraz o zmianie niektórych ustaw, Dz. U. Nr 91, poz. 873.

⁷ KRUS nie prowadzi statystyk takich wypadków.

czynny, które uniemożliwiły poddanie się temu badaniu. Koszty tego badania pokrywa Kasa⁸.

Należy zauważyć, że przesłanka stanu nietrzeźwości została zaadoptowana do ubezpieczenia rolniczego z powszechnego ubezpieczenia społecznego. Warto zatem w dalszych rozważaniach, przy ocenie wpływu stanu nietrzeźwości na prawo do odszkodowania, posłużyć się dorobkiem orzecznictwa i doktryny ubezpieczenia pracowniczego. Trzeba także zaznaczyć, że przesłanka stanu nietrzeźwości przechodziła pewną ewolucję i dopiero w ustawie wypadkowej z 1975 r.⁹ otrzymała samodzielny byt. Pod rządami ustawy z 3 stycznia 1968 r. o świadczeniach pieniężnych przysługujących w razie wypadków przy pracy¹⁰ stan nietrzeźwości był bowiem traktowany jako forma naruszenia przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy. Pozbawienie świadczeń pracownika, który uległ wypadkowi, będąc w stanie nietrzeźwości, wymagało zatem ustalenia, że stan ten był wyłączną przyczyną wypadku, czyli że poza nim nie wystąpiła żadna inna przyczyna (np. zaniedbanie zakładu pracy).

Wydzielenie tej przesłanki w regulacji wypadkowej z 1975 r., a także szersze jej sformułowanie w obecnie obowiązującej ustawie z 2002 r.¹¹, było niewątpliwie próbą reakcji prawa na wzrastającą liczbę wypadków przy pracy, których uczestnicy byli w stanie nietrzeźwym. Obecnie zarówno w pracowniczym, jak i rolniczym ubezpieczeniu wypadkowym nie trzeba już udowodniać, że stan nietrzeźwości był wyłączną przyczyną wypadku. Wystarczy wykazać, że wśród innych przyczyn stan nietrzeźwości był tą, która odegrała znaczną, istotną rolę w sprowokowaniu przyczyny zewnętrznej wypadku przy pracy¹². Warto jednak podkreślić, że kryteria, jakimi posługują się oba akty prawne, są nieostre i dlatego też na gruncie wspomnianych przepisów występuje wiele sporów sądowych. Niejednokrotnie ostateczne rozstrzygnięcie kwestii pozbawienia poszkodowanego uprawnień do świadczeń z ustawy zależy od prawomocnego wyroku sądowego.

Pojęcie stanu nietrzeźwości doczekało się definicji legalnej w ustawie z 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu

⁸ Art. 45 ust. 2 ustawy ubezpieczeniowej.

⁹ Zob. art. 8 ust. 2 ustawy 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, tekst jedn.: Dz. U. Nr 30, poz. 144 z późn. zm.

¹⁰ Ustawa z 3 stycznia 1968 r. o świadczeniach pieniężnych przysługujących w razie wypadków przy pracy, Dz. U. Nr 3, poz. 8.

¹¹ Zob. art. 21 ust. 2 ustawy z 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, Dz. U. Nr 199, poz. 1673.

¹² Szerzej I. Jędrasik-Jankowska, *Ubezpieczenie wypadkowe i chorobowe*, Warszawa 2002, s. 116.

alkoholizmowi¹³. Zgodnie z art. 46 ust. 3 tej ustawy, stan nietrzeźwości zachodzi wówczas, gdy zawartość alkoholu w organizmie wynosi lub prowadzi do stężenia we krwi powyżej 0,5‰ alkoholu, lub obecności w wydychanym powietrzu powyżej 0,25 mg alkoholu w 1 dm³¹⁴. Wspomniany akt prawny od stanu nietrzeźwości odróżnia stan „po użyciu alkoholu”¹⁵. Warto jednocześnie podkreślić, że w praktyce¹⁶ w odniesieniu do nietrzeźwości rozróżnia się kilka stanów upojenia alkoholowego: lekkie upojenie alkoholowe (od 0,5 do 1,5‰), upojenie alkoholowe (od 1,5 do 2,5‰) oraz głębokie upojenie alkoholowe (od 2,5 do 4‰)¹⁷.

Konstruując powyższą definicję ustawodawca całkowicie pominął wpływ, jaki alkohol wywiera na organizm ludzki, jest on dla określenia tego stanu całkowicie nieistotny¹⁸. Nie ma tu też znaczenia tolerancja na alkohol¹⁹. Jak zauważył Sąd Najwyższy, tolerancja osobnicza na alkohol nie uzasadnia przyjmowania indywidualnych progów nietrzeźwości. Zależy ona od tylu nieuchwytnych i zmiennych czynników, że ustalenie jej przez sąd dla każdego wypadku nie jest możliwe. Nic nie przemawia też za uprzywilejowaniem osób, które wbrew dyscyplinie ustawowej znajdują się pod wpływem alkoholu, zwłaszcza że osoby te nie mogą mieć pewności, czy w danej sytuacji organizm ich nie zareaguje na spożyty alkohol²⁰.

Zarówno ustawa o ubezpieczeniu społecznym rolników, jak i powszechna ustawa wypadkowa nietrzeźwość uszkodzowanego uznają za przesłankę negatywną, pozbawiającą prawa do jednorazowego odszkodowania. Nie odnoszą się natomiast do stanu po użyciu alkoholu. Tylko zatem przypadki, w których u uszkodzowanego stwierdzi się stężenie alkoholu we krwi powyżej 0,5‰ lub obecności w wydychanym powietrzu powyżej 0,25 mg/1 dm³ i w których stan ten odegrał znaczącą rolę w spowodowaniu przyczyny ze-

¹³ Zob. art. 46 ust. 2 i 3 ustawy z 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, Dz. U. Nr 35, poz. 230.

¹⁴ Pojęcie nietrzeźwości w identycznych ramach określone zostało również w art. 115 § 16 k.k.

¹⁵ Gdy zawartość alkoholu w organizmie wynosi lub prowadzi do stężenia we krwi od 0,2‰ do 0,5‰ alkoholu albo obecności w wydychanym powietrzu od 0,1 mg do 0,25 mg alkoholu w 1 dm³ – zgodnie z art. 46 ust. 2 wyżej wspomnianej ustawy.

¹⁶ Zob. J. Przybysz, *Psychiatria sądowa. Upojenie alkoholowe*, Toruń 2005, s. 186 i n.

¹⁷ J. Kocur, J. Pionkowski, *Wielka encyklopedia prawa*, red. E. Smoktunowicz, Białystok-Warszawa 2000, s. 1088.

¹⁸ R. A. Stefański, *Stan nietrzeźwości w ustawie*, „Problemy Alkoholizmu” 1983, nr 4, s. 10.

¹⁹ A. Głazek, *Zmiany kryteriów i zasad opiniowania w sprawach alkoholowych*, „Prokuratura i Prawo”, nr 2, s. 99-108.

²⁰ Uchwała pełnego składu Izby Karnej SN z 28 lutego 1975 r., V KZP 2/74, OSNKW 1975, nr 3-4, poz. 33, teza 7.

wewnętrznej wypadku, będą skutkowały pozbawieniem prawa do jednorazowego odszkodowania.

Stan po użyciu alkoholu oraz stan nietrzeźwości mogą być stwierdzane w różny sposób. Do niedawna podstawowe znaczenie miała metoda analityczna krwi, lecz ostatnio coraz powszechniejsze są badania wydychanego powietrza za pomocą urządzeń elektronicznych²¹. Badania konieczne do ustalenia zawartości alkoholu w organizmie zostały określone w rozporządzeniu Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z 6 maja 1983 r. w sprawie warunków i sposobu dokonywania badań na zawartość alkoholu w organizmie²². Z kolei sposób badania zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu za pomocą alkotestu reguluje zarządzenie nr 496 Komendanta Głównego Policji z 25 maja 2004 r. w sprawie badania na zawartość w organizmie alkoholu lub środka działającego podobnie do alkoholu²³. Wynik badania urządzeniem elektronicznym nie jest jednak dowodem niepodważalnym. Może być zakwestionowany m.in. w przypadku wykazania, że badanie zostało przeprowadzone urządzeniem nieposiadającym aktualnej kalibracji lub w sposób niezgodny z instrukcją.

Po spożyciu alkoholu można wyróżnić następujące fazy: 1) wchłaniania, w czasie której stężenie alkoholu we krwi narasta, gdyż wchłanianie następuje szybciej niż spalanie, 2) równowagi, 3) eliminacji, kiedy stężenie alkoholu we krwi maleje na skutek spalania i częściowego wydalania²⁴. W praktyce poważne trudności rodzi ustalenie stanu trzeźwości poszkodowanego, nie tylko w wypadku przy pracy rolniczej, ale także innych zdarzeniach wypadkowych, w razie konsumpcji alkoholu po zdarzeniu. Spożyty wówczas alkohol powoduje zaburzenie procesu eliminacji z organizmu alkoholu wypitego przed zdarzeniem, wobec czego niemożliwe jest dokonanie nawet orientacyjnych obliczeń retrospektywnych. Pobranie jednak od człowieka dwukrotnie krwi do badań w odstępie godzinnym, pozwala na określenie faz przemian alkoholo-

²¹ Takie badania wyraźnie dopuścił już w 1989 r Sąd Najwyższy, w uchwale pełnego składu Izby Karnej SN z 15 lutego 1989 r., VI KZP 10/88, OSNKW 1989, nr 3-4, poz. 19.

²² Rozporządzenie Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z 6 maja 1983 r. w sprawie warunków i sposobu dokonywania badań na zawartość alkoholu w organizmie Dz. U. Nr 25, poz. 117.

²³ Zarządzenie nr 496 Komendanta Głównego Policji z 25 maja 2004 r. w sprawie badania na zawartość w organizmie alkoholu lub środka działającego podobnie do alkoholu, „Biuletyn Informacji Publicznej Komendy Głównej Policji”, Dz. Urz. KGP Nr 21, poz. 131.

²⁴ Szerzej zob. *Kryteria i zasady opiniowania w sprawach alkoholowych przyjęte podczas Krajowej Konferencji Alkoholologów w Krakowie w dniach 15-16 grudnia 1994 r.*, materiały konferencyjne, niepublikowane, s. 7.

lu w organizmie, a tym samym na ocenę prawdomówności poszkodowanego co do czasu konsumpcji alkoholu²⁵.

Należy zaznaczyć, że stan po użyciu alkoholu lub stan nietrzeźwości może być dowodzony nie tylko badaniem krwi lub urządzeniem elektronicznym, ale wszystkimi środkami dowodowymi, np. zeznaniami świadków lub opiniami biegłych. Uznając, że analiza chemiczna jest tylko jednym z dowodów mogących świadczyć o stanie nietrzeźwości sprawcy, Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że dowodem tego stanu może być również „badanie moczu, wydychanego powietrza, badanie lekarskie, czy wreszcie zeznania świadków opisujących zachowanie się poszkodowanego przed i bezpośrednio po wypadku, sposób prowadzenia przez niego pojazdu itp.”²⁶

Przykładem wielodowodowego stwierdzenia stanu trzeźwości może być wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu²⁷. W rozpatrywanej przez sąd sprawie rolnik uległ wypadkowi podczas naprawy pojazdu. W karcie na izbie przyjęć lekarz odnotował, że poszkodowany wypił dwa piwa. Organ rentowy odmówił przyznania rolnikowi jednorazowego odszkodowania wskazując, że był on podczas wypadku w stanie po spożyciu alkoholu. Sąd stwierdził, że zarówno z dokumentu (protokołu wypadku), jak i zeznań lekarza udzielającego pomocy oraz innych świadków nie wynika, że poszkodowany był w stanie nietrzeźwości. Sąd podkreślił, że uwzględniając nawet wpis do karty przyjęć, iż poszkodowany był po 2 piwach, należy przyjąć, że osoba licząca 34 lata jest człowiekiem młodym i spożycie piwa w godzinach popołudniowych nie mogło spowodować stanu nietrzeźwości. Warto nadmienić, że ustawa ubezpieczeniowa jako przesłankę pozbawiającą prawa do świadczenia traktuje tylko nietrzeźwość, która przyczyniła się do wypadku.

Mając powyższe na uwadze, warto zastanowić się nad rolą przesłanki stanu nietrzeźwości w wywołaniu zewnętrznej przyczyny wypadku. Należy jednak pamiętać, że samo wystąpienie stanu nietrzeźwości, jeżeli będzie stanowić przerwę w pracy (wykonywaniu czynności składających się na działalność rolniczą) może spowodować nieuczynanie zdarzenia za wypadek przy pracy. Z drugiej jednak strony wystąpienie nietrzeźwości nie przesądza jeszcze o pozbawieniu ofiary wypadku prawa do jednorazowego odszkodowania.

²⁵ W. Gubała, *Toksykologia alkoholu. Wybrane zagadnienia*, Kraków 1997, s. 70-71.

²⁶ Wyrok SN z 4 listopada 1977 r., VI KRN 269/77, OSP 1977, poz. 296; wyrok SN z 28 lipca 1995 r., II KRN 55/95, „Prokuratura i Prawo” 1996, nr 2/3 – dodatek, poz. 14, wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z 3 kwietnia 2003 r., II AKa 30/2003, OSA 2003, nr 9, poz. 95, s. 37.

²⁷ Wyrok Sądu Okręgowego z 30 maja 2001 r., Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu, VII.U.3226/99, niepublikowany.

Znaczenie przesłanki stanu nietrzeźwości wiąże się z ustaleniem przyczyny zewnętrznej wypadku. W odróżnieniu jednak od umyślności i rażącego niedbalstwa, udział sprawcy mogą tu mieć także inne czynniki i osoby. Dopiero odpowiednie wyważenie wszystkich okoliczności decyduje o roli stanu nietrzeźwości w zajściu wypadku. Faktycznie rola ta może być wyłączna, znaczna, niewielka albo żadna. Z prawnego punktu widzenia, istotny wpływ stanu nietrzeźwości zaczyna się jednak od roli znacznej²⁸. Przyczynienie się w stopniu niewielkim do zdarzenia wypadkowego nie pozbawia poszkodowanego prawa do odszkodowania i pozostałych świadczeń. Jeżeli bowiem okaże się, że stan nietrzeźwości ubezpieczonego nie miał wpływu na zajście wypadku albo że wpływ ten był niewielki, czyli że do wypadku doszłoby także wówczas, gdyby poszkodowany był trzeźwy, to wówczas nie można pozbawić go prawa do świadczeń.

Przykładem może tu być wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie²⁹. W rozpatrywanym przez sąd stanie faktycznym rolnik udał się z wizytą towarzyską do sąsiadki, wypijając wcześniej jedno piwo. Sąsiadka poprosiła go o pomoc w pracach rolniczych, w trakcie których – wchodząc po schodach bez poręczy – pośliznął się i upadł na betonową podłogę. Stanu nietrzeźwości poszkodowanego nie można było stwierdzić, ponieważ nie została pobrana krew, nie przeprowadzono również badania alkomatem. Sąd uznał, że spożyty alkohol nie stanowił przyczyny wystąpienia zdarzenia wypadkowego. Wchodzenie po schodach bez poręczy po spożyciu jednego piwa nie stanowi zlekceważenia zasad ochrony życia i zdrowia – poszkodowany nie mógłby przewidzieć zaistniałego wypadku nawet wówczas, gdyby w ogóle nie spożywał alkoholu.

Trudności w ocenie roli stanu nietrzeźwości pojawiają się wówczas, gdy w konkretnej sprawie nie można jej wykluczyć. W praktyce nie występują jakiegokolwiek kryteria czy mierniki, które pozwalają na wartościowanie tej roli i wytyczenie granicy, od której można przyjąć, że jest ona znaczna. Zarówno w przepisach pracowniczej ustawy wypadkowej, jak i ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników pojęcie znacznego przyczynienia się do wypadku nie zostało zdefiniowane. Należy zatem przyjąć, zgodnie z wykładnią językową, że ustawodawca odwołuje się jedynie do semantyki słowa „znaczny” w języku polskim. Treść znaczeniowa tego wyrazu to „dość duży, pokażny,

²⁸ I. Jędrasik-Jankowska, *Ubezpieczenie wypadkowe i chorobowe*, Warszawa 2002, s. 119.

²⁹ Wyrok Sądu Apelacyjnego – Wydział III Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie z 15 października 2002 r., III AUa 1090/01, niepublikowany.

ważny, zaznaczający się, wyróżniający się czymś”, a więc „większy od pozostałych”³⁰.

O znacznej roli stanu nietrzeźwości w spowodowaniu wypadku przy pracy będzie można mówić dopiero wtedy, gdy okaże się, że wśród wszystkich przyczyn ta była dominująca³¹. Niezbędne jest zatem w każdej sprawie wartościowanie przyczyn na tle wszystkich pozostałych okoliczności i dokonanie oceny, która z nich była znaczna. Należy jednak brać pod uwagę również stopień upojenia alkoholowego, rodzaj wykonywanej pracy czy naruszonych przepisów ochrony życia i zdrowia. Elementy te winno się oceniać każdorazowo w odniesieniu do konkretnego stanu faktycznego.

Według I. Jędrasik-Jankowskiej, konstrukcja ustawowa przesłanki stanu nietrzeźwości wskazuje, że pozbawienie świadczeń wypadkowych nie jest sankcją za naruszenie obowiązku trzeźwości zawodowej. Jest to raczej sankcja za zachowania, które doprowadziły albo przyczyniły się bezpośrednio do wystąpienia przyczyny zewnętrznej wypadku przy pracy. Dlatego w każdym konkretnym wypadku należy badać rolę, jaką odegrał stan pracownika związany ze spożyciem alkoholu. Jeśli okaże się, że rola ta była znikoma, to nawet gdy stopień nietrzeźwości był duży, nie może być mowy o spełnieniu warunków negatywnej przesłanki³².

Trudno jednoznacznie zgodzić się z powyższym twierdzeniem. Przesłanka stanu nietrzeźwości faktycznie stanowi sankcję zachowań przyczyniających się do wystąpienia zdarzenia wypadkowego. Nie można jednak rozpatrywać jej w oderwaniu od celu, jaki przyświecał ustawodawcy. Stan nietrzeźwości przy pracy jest zjawiskiem niepożądanym w odniesieniu do każdej grupy zawodowej bez wyjątku. Należy także podkreślić, że przepisy sankcjonują tylko stan nietrzeźwości, pomijając użycie alkoholu, a więc te wszystkie sytuacje, w których stężenie alkoholu we krwi wynosi poniżej 0,5‰. Warto zaznaczyć, że już przy stężeniu ok. 0,3‰ alkoholu w organizmie występuje rozproszenie uwagi, a przy ok. 0,8‰ znaczne upośledzenie koordynacji wzrokowo-ruchowej³³. Przy wykonywaniu pracy fizycznej, obsługi maszyn będących w ruchu czy prowadzeniu pojazdów fakt ten niewątpliwie nie pozostaje bez wpływu na czas reakcji i trafność podejmowania decyzji. Z pewnością do

³⁰ *Słownik języka polskiego*, Wydawnictwo Naukowe PWN – wyd. elektroniczne, www.sjp.pwn.pl.

³¹ J. Bról, *Odpowiedzialność odszkodowawcza za wypadki przy pracy i choroby zawodowe*, Warszawa 1981, s. 40.

³² I. Jędrasik-Jankowska, op. cit., s. 120.

³³ J. Przybysz, op. cit., s. 188.

rzadkości należać będą zdarzenia, w których rola znacznego stanu nietrzeźwości będzie znikoma dla wystąpienia wypadku.

Udowodnienie stanu nietrzeźwości oraz ocena jego wpływu na wystąpienie zdarzenia wypadkowego, zgodnie z art. 6 k.c., należy do organu ubezpieczeniowego. Żeby można było powołać się na nietrzeźwość poszkodowanego, fakt ten winien być odnotowany w protokole powypadkowym. W przypadku pracowniczych zdarzeń wypadkowych prawidłowe sporządzenie właściwej dokumentacji wypadku przy pracy jest obowiązkiem pracodawcy. Jeśli więc z okoliczności zdarzenia wynika, że pracownik znajdował się w stanie nietrzeźwości, zakład pracy lub inny właściwy organ ma obowiązek skierować pracownika na badania niezbędne do ustalenia zawartości alkoholu w organizmie³⁴, a pracownik jest zobowiązany poddać się temu badaniu³⁵.

Problemy przy stwierdzeniu stanu nietrzeźwości poszkodowanego pojawiają się w odniesieniu do zdarzeń, którym ulegają przedsiębiorcy prowadzący działalność na własny rachunek oraz rolnicy. Zdarzenie wypadkowe z udziałem tych podmiotów niejednokrotnie dzieje się bez udziału świadków, dlatego też postępowanie dowodowe w tej materii jest nierzadko utrudnione. Warto również wspomnieć o zatrważających, choć w praktyce dość częstych sytuacjach zgłaszania zdarzeń wypadkowych, gdy brak bezpośredniego zagrożenia dla życia, dopiero po wytrzeźwieniu poszkodowanego.

W odniesieniu do rolników, zgodnie z art. 45 ust 2 ustawy ubezpieczeniowej, jeżeli zachodzi przypuszczenie, że poszkodowany w chwili wypadku był w stanie nietrzeźwym lub pod wpływem innych środków o podobnym działaniu, lekarz udzielający pierwszej pomocy kieruje poszkodowanego na stosowne badania. Odmowa poszkodowanego poddania się takiemu badaniu, bez udowodnionych przyczyn, skutkuje pozbawieniem go prawa do jednorazowego odszkodowania.

Warto także zaznaczyć, że mimo nakazu z art. 45 ust. 2 ustawy ubezpieczeniowej, obligującego lekarza do skierowania w takiej sytuacji poszkodowanego na odpowiednie badania (najczęściej krwi lub moczu), w praktyce postępowanie takie należy do rzadkości. W większości przypadków lekarze pogotowia czy izby przyjęć nie są bowiem świadomi istnienia takiego obowiązku, a ustawa ubezpieczeniowa nie przewiduje żadnych sankcji w tym zakresie. Zadaniem lekarza w pierwszej kolejności jest z pewnością udzielenie

³⁴ Szerzej W. Grudzniski, *Możliwości i granice określenia stanu nietrzeźwości na podstawie zeznań świadków*, „Problemy Alkoholizmu” 1968, nr 2, s. 12; K. Michaluk, *Dowodzenie nietrzeźwości pracownika*, „Praca i Zabezpieczenie Społeczne” 1985, nr 1, s. 22.

³⁵ Zob. art. 21 ust. 3 ustawy 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, Dz. U. Nr 199, poz. 1673.

nie ofercie pomocy i bardzo często cel ten przesłania konieczność określenia stanu trzeźwości poszkodowanego i wykonania dodatkowych badań na obecność alkoholu w organizmie.

Niejednokrotnie dochodzi także do sytuacji, w której lekarz pogotowia w karcie przyjęć nieprecyzyjnie określa stan trzeźwości, zamieszczając jedynie adnotację „pod wpływem alkoholu”³⁶. Określenie stanu trzeźwości poszkodowanego w wypadku przy pracy rolniczej w postępowaniu powypadkowym leży po stronie ubezpieczyciela. Dowód w postaci ogólnikowej adnotacji lekarza pogotowia nie przesądza o nietrzeźwości i nie może być podstawą odmowy prawa do jednorazowego odszkodowania. W takich przypadkach wszelkie wątpliwości należy zatem rozstrzygać na korzyść ubezpieczonego.

Problemem nietrzeźwości przy pracy na wsi jest brak jakiegokolwiek instytucji trzymającej pieczę nad trzeźwością producenta rolnego. Rolnik prowadzi działalność rolniczą bez jakiegokolwiek nadzoru z zewnątrz. Sam jest dla siebie pracodawcą i osobiście musi dbać o bezpieczeństwo pracy. Warto jednak zauważyć, że również Zakład Ubezpieczeń Społecznych boryka się z podobnymi problemami w odniesieniu do osób prowadzących działalność gospodarczą i ulegających wypadkom przy pracy. Inaczej wygląda sprawa w ramach stosunku pracy, gdzie stawienie się w pracy w stanie nietrzeźwości stanowi ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych i może być podstawą odpowiedzialności dyscyplinarnej³⁷. W przypadku nietrzeźwego pracownika pracodawca (kierownik zakładu pracy) ma obowiązek nie dopuścić go do wykonywania pracy³⁸. Pracodawca może zasugerować przeprowadzenie badania alkomatem i mimo że pracownik nie ma obowiązku poddania się takiemu zabiegowi³⁹, odmowa skutkuje odsunięciem go od pracy w danym dniu⁴⁰. W przypadku podejrzenia, że praca w stanie nietrzeźwości może zagrozić życiu lub zdrowiu innych osób, pracodawca może powiadomić jednak policję, która ma uprawnienia do wyegzekwowania poddania się takim badaniom.

³⁶ Informacje uzyskane z Oddziału Regionalnego KRUS w Poznaniu.

³⁷ Zob. wyrok Sądu Najwyższego z 5 lutego 1998 r., I PKN 519/97, OSNAPiUS 1999, nr 2, poz. 48 oraz wyrok Sądu Najwyższego z 10 października 2000 r., I PKN 76/2000, OSNAPiUS 2002, nr 10, poz. 237.

³⁸ Art. 17 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi; por. też wyrok Sądu Najwyższego – Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 11 lutego 2000 r., II UKN 401/99, „Monitor Prawniczy” 2001, nr 17, s. 892.

³⁹ W przeciwieństwie do pracowników, rolnik ma obowiązek poddania się takiemu badaniu; art. 45 ust. 2 ustawy ubezpieczeniowej.

⁴⁰ Wyrok Sądu Najwyższego z 24 maja 1985, I PRN 39/85, OSNCP 1986, nr 1-2, poz. 23.

Zarówno w przypadku prowadzenia działalności gospodarczej, jak i rolniczej brak nadzoru nad wykonywaną pracą może sprzyjać wypadkom w stanie nietrzeźwości i znacznie utrudniać postępowanie powypadkowe. Należy jednak zaznaczyć, że o ile w przypadku działalności gospodarczej czasami może zachodzić związek z gospodarstwem domowym, o tyle w odniesieniu do działalności rolniczej związek ten występuje zawsze. Dlatego też w sytuacji wystąpienia wypadku rolnika po spożyciu alkoholu tak istotne jest należyte określenie stanu trzeźwości i zbadanie jego wpływu na zaistnienie zdarzenia.

Zgodnie z art. 45 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, lekarz udzielający pomocy poszkodowanemu, w przypadku podejrzenia nietrzeźwości, kieruje go na badania ustalające zawartość alkoholu w organizmie, a wszelkie koszty pokrywa KRUS. Ustawodawca nie wskazał wyraźnie rodzaju badań, które mają być przeprowadzone. Badanie krwi na obecność alkoholu nie należy do tanich i wykonują je wyznaczone placówki laboratoryjne w Polsce. Coraz powszechniejszym, choć nie niepodważalnym sposobem na stwierdzenie stężenia alkoholu w wydychanym powietrzu jest zastosowanie alkometru, jednak nie wszystkie placówki ochrony zdrowia nimi dysponują. Mając na uwadze powyższe rozważania, należałoby się zastanowić, czy w ramach działalności prewencyjnej KRUS (we współpracy z ZUS) nie należałoby wyposażyć w takie urządzenia np. szpitali. Z ekonomicznego punktu widzenia badanie alkometrem jest szybkie i tanie, a jednocześnie znacznie ograniczyłyby możliwość występowania wątpliwych sytuacji w określaniu stanu trzeźwości – nie tylko rolników, lecz również osób prowadzących działalność gospodarczą.

Z uwagi na to, że nietrzeźwość przy pracy na wsi jest poważnym problemem społecznym, innym rozwiązaniem mogłoby być obostrzenie przepisów ustawy polegające na sankcjonowaniu stanu po spożyciu alkoholu, a więc stężenia we krwi powyżej 0,2‰. Biorąc pod uwagę swoistość pracy rolnika⁴¹, a także fakt, że już stan po spożyciu alkoholu powodować może rozproszenie uwagi⁴², rozwiązanie takie byłoby uzasadnione. Za takim rozstrzygnięciem przemawia również to, że znaczna część zdarzeń przy pracy rolniczej powiązana jest z wypadkami drogowymi, choć nie bez znaczenia będzie tutaj kwestia udowodnienia i wykrywalności takich przypadków. Poza tym należy mieć na uwadze fakt, że liczba zdarzeń skutkujących odmową prawa do odszkodowania, podawana w statystykach KRUS, nie przedstawia całościowo

⁴¹ Szerzej zob. D. Puślecki, *Z problematyki prawnej wypadku przy pracy rolniczej*, „Prawo i Administracja”, red. R. Budzinowski, Piła t. V, 2006, s. 325-342.

⁴² Kryteria i zasady opiniowania w sprawach alkoholowych przyjęte podczas Krajowej Konferencji Alkoholologów w Krakowie w dniach 15-16 grudnia 1994 r., materiały konferencyjne, s. 4, niepublikowane.

skali zjawiska wypadków przy pracy rolniczej w stanie nietrzeźwości. Obejmuje ona bowiem tylko te zdarzenia, w których nietrzeźwy poszkodowany w znacznym stopniu sam przyczynił się do wypadku, pomijając wypadki śmiertelne w stanie nietrzeźwym, jak również te zgłoszone z celowym opóźnieniem. Nie bez znaczenia jest brak jakiegokolwiek instytucji nadzoru stanu trzeźwości rolnika przy pracy. Powyższe względy mogłyby przesądzić o konieczności zmiany art. 10 pkt 2 ust. 2 ustawy.

Z drugiej strony trudno jednoznacznie przewidzieć, czy proponowane obostrzenie przepisów przyniosłoby zamierzone skutki. Największy problem stanowi bowiem mentalność rolników, którzy często lekceważą zasady bezpieczeństwa pracy i z reguły nisko cenią sobie życie i zdrowie⁴³. Drugą kwestią są zwyczaje występujące na polskiej wsi, gdzie niejednokrotnie podziękowaniem za świadczenie pracy jest częstowanie alkoholem. Nie bez znaczenia jest również fakt, że gospodarstwo rolne nie jest typowym zakładem pracy i zawsze w pewnym stopniu łączy się z gospodarstwem domowym. Trudno zatem wyegzekwować trzeźwość rolnika, który po rodzinnej uroczystości i spożyciu alkoholu podejmuje czynności związane z prowadzoną działalnością rolniczą, skoro hodowla zwierząt w większości przypadków wymaga stałej pracy, nie wyłączając niedziel i świąt.

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania, obostrzenie przepisów dotyczących sankcjonowania stanu po spożyciu alkoholu, ze względu na związek gospodarstwa rolnego z domowym, byłoby rozwiązaniem zbyt restrykcyjnym. Należy bowiem pamiętać, że obecnie o pozbawieniu prawa do jednorazowego odszkodowania decyduje znaczny wpływ stanu nietrzeźwości na wystąpienie zdarzenia wypadkowego, a nie sama nietrzeźwość poszkodowanego. Nietrzeźwość rolnika nie przesądza jeszcze o utracie prawa do odszkodowania. Konieczne jest jednak zintensyfikowanie prowadzonych akcji prewencyjnych i informowanie rolników o wpływie alkoholu na organizm człowieka, a także o niebezpieczeństwach, jakie mogą wystąpić podczas pracy w stanie nietrzeźwości. Zmiana świadomości rolników i samokontrola w gospodarstwach rodzinnych może diametralnie wpłynąć na zmniejszenie się liczby wypadków w stanie nietrzeźwości.

Zc względu na silny związek działalności rolniczej z gospodarstwem domowym precyzyjne ustalenie stanu trzeźwości poszkodowanego jest kwestią niezwykle istotną. Trudno bowiem w ogóle zakazać rolnikowi spożycia przysłowiowego piwa. Należy brać pod uwagę swoistość pracy rolniczej i różno-

⁴³ A. Otłowska, *Kultura bezpieczeństwa pracy w gospodarstwie rolniczym*, w: *Ubezpieczenia społeczne. Wieś i rolnictwo*, Warszawa 2002, s. 233.

rodność wykonywanych czynności składających się na działalność rolniczą, nienormowany czas pracy oraz konieczność stałej pracy w gospodarstwie. W przypadku podejrzenia, że poszkodowany znajdował się w stanie nietrzeźwości, badanie alkomatem przez lekarza udzielającego pierwszej pomocy i odpowiednia adnotacja w karcie przyjęć mogłyby wykluczyć wiele wątpliwości w późniejszym postępowaniu wypadkowym. Takie rozwiązanie przyczyniłoby się przede wszystkim do wyeliminowania nieprecyzyjności, mogących także niesłusznie obciążyć ofiarę wypadku, a które obecnie rozstrzygane są niejednokrotnie dopiero w postępowaniu sądowym.

W praktyce najwięcej zdarzeń wypadkowych spowodowanych stanem nietrzeźwości poszkodowanego odnotowuje się w drodze na miejsce wykonywania czynności rolniczych i nierzadko powiązane są one z wypadkami w komunikacji drogowej. Nie bez znaczenia jest tu fakt łatwego udowodnienia stanu nietrzeźwości. Przy kwalifikacji tej grupy zdarzeń jako wypadków przy pracy rolniczej najistotniejszą kwestią jest ustalenie, czy nie doszło do przerwy w pracy. Stwierdzenie zerwania związku z pracą oznacza bowiem, że zaistniałe zdarzenie wypadkowe nie może być uznane za wypadek przy pracy.

W ubezpieczeniu pracowniczym, zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego⁴⁴, wprowadzenie się pracownika w stan nietrzeźwości może być określone jako zerwanie przez niego związku z pracą, co wyłącza uznanie wypadku w miejscu pracy za wypadek przy pracy w rozumieniu art. 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Dotyczy to zwłaszcza sytuacji, gdy skutek upojenia alkoholowego pracownik nie był zdolny do wykonywania pracy. Fakt spożywania alkoholu w czasie pracy, względnie przebywanie w czasie i miejscu pracy w stanie nietrzeźwości, może oznaczać, że nastąpiło zerwanie związku z pracą i – co za tym idzie – zaistniały wypadek nie pozostaje w związku z pracą. Przy ustalaniu tego powinny jednak zawsze decydować okoliczności konkretnej sprawy⁴⁵.

Zerwanie związku z pracą będzie miało miejsce wówczas, gdy poszkodowany w czasie przeznaczonym na pracę zachował się w taki sposób lub przedsięwziął takie czynności, które nie wynikały z warunków zatrudnienia lub nawet z celami tego zatrudnienia były sprzeczne. Mogą to być: nieusprawiedliwiona doraźnymi życiowymi potrzebami przerwa w pracy (łącząca się

⁴⁴ Uzasadnienie do wyroku Sądu Najwyższego z 7 marca 2005 r., I Uk 127/05, MPr.Pr.iUb. 2006, nr 9, poz. 105.

⁴⁵ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 30 stycznia 2002 r., III AUa 2312/00, OSA 2003, nr 6, poz. 24.

zwłaszcza z opuszczeniem miejsca jej wykonywania), wdanie się poszkodowanego pracownika w bójkę, popełnienie czynu przestępczego (np. kradzieży)⁴⁶. Jeżeli jednak poszkodowany wprowadził się w stan nietrzeźwości w miejscu pracy i będąc pod wpływem alkoholu kontynuował pracę, to związek wypadku z pracą nie został przerwany⁴⁷.

O ile w przypadku pracowników ustalenie zerwania związku z pracą w większości przypadków nie następuje problemów, o tyle w odniesieniu do rolników pojawiają się poważne trudności. Rolnik nie pracuje przecież w zakładzie pracy, a czynności związane z prowadzoną działalnością rolniczą nie ograniczają się wyłącznie do pracy rolniczej. Swoistość pracy rolnika powoduje, że niejednokrotnie trudno wskazać na zerwanie związku z pracą. Znacznie łatwiej fakt ten odnotować w czasie drogi producenta rolnego na miejsce wykonywania czynności związanych z pracami rolnymi i drogi powrotnej. Z uwagi na trudności w ustaleniu przerwy w drodze, w przypadku działalności rolniczej, kwestia ta nierzadko musi być rozstrzygana przez sąd.

Przykładem może tu być wyrok Sądu Rejonowego w Warszawie z 17 października 2002 r.⁴⁸ W rozpatrywanej przez sąd sprawie rolnik szedł do kurnika nakarmić kury. Na podwórku bawiła się dwójka dzieci. W pewnym momencie nieznaną osobą wrzuciła na teren posesji petardę, która jednak nie wybuchła. Rolnik, chcąc uniknąć niebezpieczeństwa wybuchu, przy pomocy drewnianej listewki próbował usunąć ją poza teren podwórka. Gdy dotknął petardy listewką, ta niespodziewanie wybuchła powodując u niego liczne obrażenia ciała. Poszkodowany miał we krwi 0,66 promila alkoholu w związku ze spożyciem poprzedniego dnia alkoholu przy okazji rodzinnej uroczystości. KRUS odmówił rolnikowi odszkodowania dlatego, że czynność, jaką wykonywał, nie była związana z pracą rolniczą, a także z uwagi na stan nietrzeźwości. Sąd jednak zmienił decyzję podkreślając, że wypadek nastąpił w drodze do wykonywania czynności rolniczych (karmienie kur), co zostało potwierdzone zeznaniami świadków. Przyczyną zewnętrzną był tutaj wybuch petardy.

Warto zastanowić się bliżej nad rozstrzygnięciem sądu. Rzeczywiście przyczyna zdarzenia wypadkowego była niecodzienna, wybuch petardy mieści się jednak w pojęciu przyczyny zewnętrznej zdarzenia. Nie bez znaczenia jest tutaj również cel działania poszkodowanego, który chciał oddalić niebez-

⁴⁶ J. Jędrasik-Jankowska, *Wypadek w drodze do pracy i z pracy*, Warszawa 1972, s. 32.

⁴⁷ L. Brzozowski, *Związek między wypadkiem a pracą*, „Atest – Ochrona Pracy” 2005, z. 4, s. 20.

⁴⁸ Wyrok Sądu Rejonowego w Warszawie z 17 października 2002 r., VIII U 29/01, niepublikowany.

pieczeństwo, jakie mogło grozić bawiącym się na podwórku dzieciom. Zdarzenie było więc wypadkiem w drodze do wykonywania czynności rolniczych. Należy jednak rozważyć, jakie znaczenie w rozpatrywanej sprawie miał fakt nietrzeźwości poszkodowanego. Rolnik spożywał alkohol poprzedniego dnia, a więc związek z pracą nie został przerwany. Stan nietrzeźwości nie przyczynił się znacznie do zaistnienia wypadku. Rolnik starał się w miarę bezpiecznie usunąć petardę za pomocą listewki i trudno wskazać tu inne, bardziej bezpieczne metody działania. Gdyby rolnik był trzeźwy, prawdopodobnie postąpiłby w podobny sposób i zapewne również doszłoby do wybuchu.

Z kolei w wyroku z 21 stycznia 1999 r. Sąd Najwyższy stwierdził, że ubezpieczony, który w drodze z miejsca wykonywania czynności związanych z prowadzeniem działalności rolniczej do domu wprowadza się w stan upojenia alkoholowego, przerywa drogę powrotną w rozumieniu art. 11 ust. 1 pkt 4 ustawy z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników⁴⁹. Należy przychylić się do stanowiska sądu. Zdarzenie zaistniałe podczas powrotu poszkodowanego do domu, po załatwieniu spraw związanych z prowadzeniem działalności rolniczej, stanowi podstawę do uznania go za wypadek przy pracy rolniczej, w rozumieniu art. 11 ust. 1 pkt 2 ustawy ubezpieczeniowej. Z materiału dowodowego zgromadzonego przez sąd wynika jednak bezspornie, że rolnik przerwał drogę powrotną do domu – wprowadzając się w stan upojenia alkoholowego, a zatem związek z czynnością związaną z prowadzeniem działalności rolniczej został zerwany. Brak zatem podstaw do uznania tego zdarzenia za wypadek przy pracy rolniczej.

Przerwy w drodze powrotnej po załatwieniu określonej czynności związanej z prowadzeniem działalności rolniczej, ze względu na skutki prawne, jakie one wywołują, można podzielić na trzy grupy. Pierwszą stanowią przerwy niewywierające żadnego wpływu na związek odbywanej drogi z pracą. Drugą grupę stanowią przerwy zawieszające ten związek i tym samym wyłączające ochronę ubezpieczeniową drogi na czas trwania tej przerwy. Trzecia grupa to przerwy zrywające, tj. takie, które powodują wyłączenie związku drogi z pracą nie tylko w czasie przerwy, ale także dalszej drogi kontynuowanej po przerwie. W zakresie ochrony ubezpieczeniowej nie wywierają żadnych ujemnych skutków przerwy krótkotrwałe, wynikające z woli odbywającegogo drogę, np. przerwa na kupno chleba, papierosów itp. – przerwy nieistotne⁵⁰.

⁴⁹ Wyrok Sądu Najwyższego z 21 stycznia 1999 r., II UKN 421/98, OSNAP 2000, nr 6, poz. 242.

⁵⁰ E. Jaworska-Spicak, *Świadczenia z ubezpieczenia wypadkowego, chorobowego i macierzyńskiego w orzecznictwie Sądu Najwyższego*, „Ubezpieczenia w Rolnictwie. Materiały i Studia” 2002, nr 3, s. 62.

W konsekwencji należy przyjąć, że ubezpieczony, który w drodze powrotnej z miejsca wykonywania czynności związanych z prowadzeniem działalności rolniczej do domu wprowadza się w stan upojenia alkoholowego, przerywa drogę powrotną do domu w rozumieniu art. 11 ust. 1 pkt 4 ustawy. Takie okoliczności nie zezwalają na uznanie śmiertelnego wypadku, jakiemu uległ poszkodowany, za wypadek przy pracy rolniczej. Warto również zaznaczyć, że w tej sytuacji wprowadzenie się ubezpieczonego w stan upojenia alkoholowego nie oznacza przyczynienia się poszkodowanego w znacznym stopniu do wypadku zgodnie z art. 10 ust. 2 pkt ustawy.

Stanem upojenia alkoholowego w wypadku przy pracy rolniczej zajął się także Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 20 listopada 1998 r.⁵¹ Sąd stwierdził, że śmierć rolnika wskutek utonięcia w przydrożnym rowie, po zjechaniu do niego ciągnikiem, który według opinii biegłego nie powinien być dopuszczony do ruchu z powodu niesprawności hamulców i oświetlenia, oraz wobec stwierdzenia u denata 3,3‰ alkoholu we krwi, nie może być uznana za wypadek przy pracy rolniczej w rozumieniu art. 11 ust. 1 pkt 2 ustawy z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników.

Sąd podkreślił, że takie elementy wypadku przy pracy rolniczej, jak nagłość zdarzenia, przyczyna zewnętrzna, związek z pracą oraz przebycie drogi z pracy i do pracy są zbieżne z kryteriami uznania zdarzenia za wypadek przy pracy w rozumieniu art. 6 ustawy z 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych⁵². W kontekście tego przepisu istnieje bogate orzecznictwo Sądu Najwyższego⁵³, stojącego na stanowisku, że stan upojenia alkoholowego zrywa związek z pracą. Sąd stwierdził, że w okolicznościach przedmiotowej sprawy bez znaczenia jest, czy rolnik spożywał alkohol przed przystąpieniem do pracy, czy też w jej trakcie. Gdyby bowiem było możliwe takie ustalenie, należałoby uznać, że związek zacho-

⁵¹ Wyroku Sądu Najwyższego z 20 listopada 1998 r., II UKN 321/98, OSNAP 2000, nr 1, poz. 34.

⁵² Ustawa z 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, tekst jedn.: Dz. U. Nr 30, poz. 144 ze zm. (nieobowiązująca).

⁵³ Wyrok Sądu Najwyższego – Izba Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 30 stycznia 1986 r., II PRN 20/85, „Praca i Zabezpieczenie Społeczne” 1986, nr 9, s. 74; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 31 grudnia 1992 r., III APr 51/92, OSAiSN 1993, nr 8, poz. 32; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 27 listopada 1991 r., III APr 52/91, OSAiSN 1992, nr 6 poz. 40; wyrok Sądu Najwyższego – Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 8 listopada 1994 r., II PRN 6/94, OSNAPiUS 1995, nr 10, poz. 122; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 31 grudnia 1992 r., III APr 51/92, OSP 1993, nr 7-8, poz. 145; wyrok Sądu Najwyższego – Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 27 stycznia 1999 r., II UKN 421/98, OSNAPiUS 2000, nr 6, poz. 242.

wania poszkodowanego z pracą w ogóle nie wystąpił lub uległ zerwaniu wcześniej. Poszkodowany nie udawał się także z pracy do domu najkrótszą drogą, gdyż przeczą temu zaliczone dowody – ślady ciągnika, którym poszkodowany wyjechał z pola, nie prowadziły do jego domu.

Mimo że powyższe stwierdzenie opiera się na poprzedniej regulacji prawnej, jest ono nadal aktualne. Należy jednak przyrzeć się uzasadnieniu wspomnianego orzeczenia. Warto podkreślić, że czas spożywania alkoholu ma istotne znaczenie dla zerwania związku z wykonywaną pracą. Zgodnie z powyższymi rozważaniami, do zerwania związku z pracą nie dochodzi, jeżeli poszkodowany w stanie nietrzeźwości przystąpił do pracy lub – spożywając alkohol – nadal wykonuje pracę. Z kolei samo stwierdzenie, czy spożycie alkoholu powoduje zerwanie związku z pracą, winno być dokonane na podstawie konkretnego stanu faktycznego. W rozpatrywanej przez sąd sprawie droga powrotna została przerwana, gdyż nie była drogą najkrótszą i najdogodniejszą ze względów komunikacyjnych. Stan głębokiego upojenia alkoholowego poszkodowanego rolnika również spowodował zerwanie związku z pracą⁵⁴.

W praktyce bardzo często dochodzi do wypadków drogowych z udziałem nietrzeźwych rolników⁵⁵, które następują w drodze wykonywania czynności rolniczych albo w drodze powrotnej. Niestety, w większości przypadków zdarzenia te kończą się tragicznie. W tego typu sprawach nie poddaje się ocenie, w jakim stopniu poszkodowany przyczynił się do zaistniałego zdarzenia wypadkowego, a najistotniejszą kwestią w postępowaniu dowodowym jest ustalenie, kiedy ofiara śmiertelnego wypadku wprowadziła się w stan nietrzeźwości. Jeżeli w postępowaniu wypadkowym ubezpieczyciel nie wykaże, że doszło wcześniej do przerwania drogi przez poszkodowanego, rodzinie rolnika przysługuje prawo do jednorazowego odszkodowania.

W sytuacji, gdy poszkodowany przed rozpoczęciem drogi na miejsce czynności rolniczych albo drogi powrotnej spożywał alkohol i spełnione zostały inne przesłanki z ustawy, zdarzenie takie uznaje się za wypadek przy pracy rolniczej⁵⁶. Jeżeli natomiast poszkodowany zatrzymał się w drodze

⁵⁴ Podobnie uzasadnienie do wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 30 stycznia 2002 r., III AUa 2312/00, OSA 2003, nr 6, poz. 24.

⁵⁵ Przykładem może tu być Wyrok Sądu Najwyższego z 21 stycznia 1999 r., II UKN 421/98, OSNAP 2000, nr 6, poz. 242; Wyrok Sądu Wojewódzkiego w Lublinie, Wydział VIII Ubezpieczeń Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 4 lutego 1998 r., VIII U 2717/97, niepublikowany.

⁵⁶ Zob. uzasadnienie do wyroku Sądu Wojewódzkiego w Lublinie, Wydział VIII Ubezpieczeń Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 4 lutego 1998 r., VIII U 2717/97, niepublikowany; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 10 grudnia 2002 r., III AUa 1122/01, niepublikowany.

(przykładowo w sklepie lub barze, czy u innego rolnika, by spożywać alkohol, bez względu na to czy miejsce to znajdowało się w prostej linii z pracy), zachodzi nieuzasadniona życiowo przerwa w drodze⁵⁷ do wykonywania czynności związanych z prowadzeniem działalności rolniczej albo w drodze powrotnej. Nie pozwala to uznać danego zdarzenia za wypadek przy pracy rolniczej na podstawie art. 11 ustawy ubezpieczeniowej.

Mając na uwadze powyższe rozważania, warto jednak zastanowić się, czy wprowadzenie się w stan głębokiego upojenia alkoholowego przy stężeniu alkoholu we krwi powyżej 2,5 promila i wyższym nie będzie zawsze powodowało zerwania związku z pracą. Za takim stwierdzeniem przemawia fakt, że przy dużym stężeniu alkoholu we krwi następują zaburzenia mowy, senność, obniżenie kontroli zachowania się i poruszania. W stanie głębokiego upojenia alkoholowego człowiek nie jest zdolny do wykonywania pracy fizycznej, obsługi maszyn i urządzeń technicznych czy prowadzenia pojazdów. Z uwagi na specyfikę pracy w rolnictwie, nie jest zatem także w stanie wykonywać czynności związanych z prowadzoną działalnością rolniczą.

Reasumując należy stwierdzić, że kryteria, jakie zawiera art. 10 ust 2 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, są nieostre i dlatego też na gruncie tego przepisu występuje dużo sporów sądowych. W praktyce niejednokrotnie ostateczne rozstrzygnięcie kwestii pozbawienia rolnika uprawnień do świadczeń z ustawy ubezpieczeniowej zależy od prawomocnego wyroku sądowego. Z drugiej jednak strony warto podkreślić problemy KRUS związane z udowodnieniem istnienia przesłanki pozbawiającej prawa do świadczenia z uwagi na stan nietrzeźwości poszkodowanego. Trzeba przy tym zauważyć, że podobne problemy występują na gruncie powszechnego ubezpieczenia społecznego.

W postępowaniu powypadkowym jest niezwykle istotne, by właściwie i możliwie jak najdokładniej określić stan trzeźwości poszkodowanego rolnika, a następnie zbadać, czy spożycie alkoholu miało zasadniczy wpływ na zaistnienie wypadku. Postępowanie w takich sprawach jest niezwykle trudne, przede wszystkim dlatego, że zdarzenia wypadkowe w rolnictwie często dzieją się bez udziału świadków, a brak jakiegokolwiek nadzoru nad trzeźwością w pracy sprzyja występowaniu tego rodzaju zdarzeń. Warto podkreślić, że jest to poważny problem społeczny, a statystyki KRUS nie obrazują w pełni skali zjawiska.

Art. 45 ust. 2 i 3 ustawy ubezpieczeniowej, ustanawiające obowiązek badania stanu nietrzeźwości rolników, ze względu na brak uświadomienia

⁵⁷ Uzasadnienie do wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 18 października 1996 r., III AUa 1039/96, niepublikowane.

lekarzy udzielających pierwszej pomocy i kryzysową sytuację w placówkach ochrony zdrowia, w praktyce właściwie nie funkcjonują właściwie.

Należy zastanowić się, czy w ramach współpracy KRUS z ZUS nie warto by było doposażyć placówki służby zdrowia w urządzenia do szybkiego i taniego badania stanu trzeźwości poszkodowanych w wypadkach przy pracy, co niejednokrotnie rozwiązałoby wiele wątpliwości w późniejszym postępowaniu powypadkowym.

Zgodnie z obowiązującą regulacją, tylko taki ubezpieczony, który będąc w stanie nietrzeźwości, sam w znacznym stopniu przyczynił się do wypadku, może być pozbawiany prawa do świadczeń. Ustalenie faktu, że wypadek został spowodowany przez ubezpieczonego będącego w stanie po użyciu alkoholu, czy wszelkie wątpliwości w określeniu stanu nietrzeźwości, nie są wystarczającą przesłanką do odmówienia prawa do świadczeń. Z tego właśnie względu należy uznać, iż jest to okoliczność wyłączająca w sposób względny prawo do świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego. Należy jednak ponieść, że wystąpienie opisanych powyżej zjawisk wyłącza tylko odpowiedzialność odszkodowawczą KRUS, natomiast nie znosi samego wypadku. Innymi słowy – zdarzenie nadal jest wypadkiem przy pracy, a jedynie nie przysługują rolnikowi świadczenia z ubezpieczenia wypadkowego.

Obostrzenia przewidziane w art. 10 ust. 2 pkt 2 ustawy mają zastosowanie tylko w przypadku prawa do świadczeń przewidzianych dla samego poszkodowanego, nie dotyczą zaś członków rodziny rolnika, który uległ wypadkowi śmiertelnemu. Niezależnie od winy i stopnia przyczynienia się rolnika do powstania śmiertelnego wypadku przy pracy, jeżeli nie doszło do zerwania związku z pracą, członkom jego rodziny przysługuje jednorazowe odszkodowanie oraz inne świadczenia na warunkach i w wysokości określonych w ustawie.

Istotnym problemem jest kwestia oceny, czy podczas spożywania alkoholu przez poszkodowanego rolnika nie doszło do zerwania związku z pracą, gdyż wówczas zdarzenie wypadkowe nie spełnia wymaganych warunków z ustawy i nie może być uznane za wypadek przy pracy rolniczej. Nie ulega także wątpliwości, że konieczne jest zintensyfikowanie prowadzonych przez KRUS akcji prewencyjnych i uświadamianie rolników o niebezpieczeństwach, które mogą wystąpić podczas pracy w stanie nietrzeźwości. Głównie bowiem zmiana mentalności osób prowadzących działalność rolniczą i samokontrola w gospodarstwach rodzinnych może zasadniczo wpłynąć na zmniejszenie liczby wypadków w stanie nietrzeźwości.

INSOBRIETY OF THE INJURED PARTY AND A RIGHT TO ONE-OFF INDEMNITY FOR AN AGRICULTURAL ACCIDENT

Summary

The purpose of the paper is to resolve some of the issues arising from the exemption of the right to one-off indemnity for an agricultural accident due to insobriety of the injured party.

The manner in which insobriety of the injured party is measured and assessed as well as the conditions in which the injured party is denied indemnity are being analysed.

In the conclusions the author claims that the provisions that determine the premises on the grounds of which the right to one-off indemnity may be exempted remain unclear. This leads to numerous legal actions being taken into courts. The most important part of the proceedings performed after an accident is proper and duly performed assessment of the sobriety of the injured party with a view of establishing that party's contributory negligence leading to the accident. The state of insobriety does not always result in the exemption of the right to one-off indemnity, which may only be denied when a significant causal link has been determined between the insobriety of the injured party and the agricultural accident. In the author's opinion, since the accident insurance plays a protective role, it is necessary to precise the criteria that may lead to the exemption of the intoxicated injured party from the entitlement to a one-off indemnity for an agricultural accident.

LO STATO DI EBREZZA DEL DANNEGGIATO E IL DIRITTO AL RISARCIMENTO PER INFORTUNIO SUL LAVORO AGRICOLO

Riassunto

L'obiettivo dell'articolo è la risoluzione dei problemi giuridici riguardanti l'esclusione del diritto al risarcimento per infortunio sul lavoro agricolo a causa dello stato di ebbrezza del danneggiato.

In particolare, oggetto dell'analisi sono le questioni concernenti la nozione di stato di ebbrezza delle vittime dell'infortunio e le condizioni alle quali viene meno il diritto alla prestazione da parte delle assicurazioni contro l'infortunio.

In conclusione L'Autore constata che le norme che determinano i presupposti per l'esclusione del diritto al risarcimento non sono sufficientemente chiare, ciò causa numerosi ricorsi in tribunale. La questione più importante in materia è l'adeguata determinazione dello stato di ebbrezza del danneggiato e la valutazione dell'influenza di tale stato nella causazione dell'incidente. Lo stato di ebbrezza non sempre comporta l'esclusione del diritto alla ricompensazione. Ciò succede solo nei confronti del danneggiato che, trovandosi nello stato di ebbrezza, ha contribuito al verificarsi dell'incidente in modo significativo. Secondo l'Autore, considerando la funzione di protezione delle assicurazioni contro l'infortunio, sarebbe necessaria un'ulteriore precisazione dei criteri di esclusione del diritto al risarcimento nei casi *de quo*.